Stasiewicz-Jasiukowa, Irena

Teleturniej wiedzy o historii nauki i techniki

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 10/1-2, 236-237

1965

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Lecz wymienione błędy dostrzeże raczej tylko fachowe oko, nie są one tej miary, by laików bałamucić.

Gorzej jest z trzema innymi znaczkami. Okręt przedstawiony na znaczku z podpisem pod rysunkiem: karawela — statek Kolumba, XV w. — nie jest karawelą i nie jest okrętem Kolumba, lecz karaką z 1486 r.* Galeon przedstawiony jako „polski okręt" na znaczku za 1,55 gr jest *licentia poetica* autora-grafika. Na znaczku najczęściej używanym, 60-groszowym, w napisie: koga — statek fryzyjski, XIV w. — dodatek „fryzyjski" jest raczej zbędny, bo sugeruje, że ukazany okręt pochodzi z Wysp Fryzyjskich. Owszem, typ okrętu zwany kogą jest pochodzenia fryzyjskiego, ale ten konkretny okręt znajdujący się na znaczku jest okrętem z pieczęci miasta Elbląga z 1350 r., z żaglem przeniesionym z wizerunku kogi na pieczęci Strzałowa z 1329 r.

Nadto należało zdecydować się i używać we wszystkich wypadkach terminu albo statek, albo okręt. Odróżnianie statków wojennych od handlowych za pomocą terminu „okręt" jest dużym nieporozumieniem, szczególnie właśnie w odniesieniu do dawnych pojazdów morskich.

Zygmunt Brocki

PRACA DOKTORSKA Z POGRANICZA HISTORII MEDYCYNY

Na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Gdańsku 7 maja 1964 r. odbyła się rozprawa doktorska lekarza Łucji Golędzinowskiej. Doktorantka przedstawiła pracę *Rozwój opieki społecznej nad dzieckiem w Gdańsku w okresie jego przynależności do Polski (1454—1793)*. Promotorem pracy był prof. Kazimierz Ereciński, recenzentami: prof. Tadeusz Bilikiewicz i prof. Henryk Brokman z Warszawy. Rada Wydziału nadała Łucji Golędzinowskiej tytuł doktora medycyny.

Z. Br.

TELETURNIEJ WIEDZY O HISTORII NAUKI I TECHNIKI

W Krakowie, w programie imprez związanych z 600-leciem Uniwersytetu Jagiellońskiego, w dniu 17 maja 1964 r. odbył się teleturniej z zakresu historii nauki i techniki, w którym uczestniczyli studenci trzech uniwersytetów: Krakowa, Warszawy i Wrocławia. Wobec rozległości tematycznej i czasowej pytań teleturnieju, uczestnicy jego otrzymali już w marcu 1964 r. spis lektury pomocniczej, obejmującej łącznie ok. 1800 stron [1].

Teleturniej poprzedziły eliminacje, zorganizowane przez warszawską telewizję wśród studentów trzech uniwersytetów — należało na tym etapie turnieju odpowiedzieć na 30 pytań testowych. W wyniku eliminacji do teleturnieju zakwalifikowano 9 osób — po trzy z każdej uczelni.

---

* Por. np. ryc. 260 i opis na s. 99 w książce: B. Landström, *The Ship*, b.m.w. 1961; okręt Kolumba "Santa Maria" przedstawiony tam jest na ryc. 273, również oczywiście, jako karaka, karawele zaś opisane są w następnym rozdziale. Nazywanie karaki Kolumba karawelą jest zresztą powszechnie spotykanym nieporozumieniem.

[1] M. Uklejska, *Zarys rozwoju nauki i jej organizacji*. Cz. 1, *Starożytność — Średniowiecze*. Cz. 2, *Czasy nowożytne*. Warszawa 1963; F. S. Taylor, *Historia nauk przyrodniczych w zarysie*. Warszawa 1959; H. Barycz, *Alma Mater Jagellonica*. Kraków 1958; W. Voisé, *Myśliciele i praktycy*. Warszawa 1963; B. Orłowski, *Tysiąc lat polskiej techniki*. Warszawa 1963.

Organizacją całości imprezy zajmował się z ramienia warszawskiej telewizji red. Ryszard Serafinowicz; teleturniej reżyserowała Aleksandra Lipińska; pytania opracowali pracownicy Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN: dr Irena Stasiewicz i mgr inż. Bolesław Orłowski. Do jury teleturnieju zaproszeni zostali: prof. Henryk Barycz — kierownik Katedry Historii Nauki i Oświaty Uniwersytetu Jagiellońskiego; dr Irena Stasiewicz oraz redaktor naczelny telewizji krakowskiej — Henryk Kaźmierczak.

Tematyka pytań obejmowała zagadnienia z historii poszczególnych nauk i z historii techniki, poczynając od czasów starożytnych, a kończąc na współczesnych; specjalny nacisk położono przy tym na dzieje nauki i szkolnictwa wyższego w Polsce. Forma pytań była dość zróżnicowana: obok pytań typowych wprowadzono życiorysy oraz scenki odegrane przez aktorów krakowskich.

W skład grupy krakowskiej, która uzyskała najlepsze wyniki, wchodzili wyłącznie filologowie: Jerzy Münnich — student IV roku filologii angielskiej, a jednocześnie II roku muzykologii; Tadeusz Pszyma — z V roku filologii polskiej; Kazimierz Banek — z II roku filologii polskiej. Skład grupy wrocławskiej oraz warszawskiej był bardziej zróżnicowany, przy czym przedstawiciele nauk ścisłych stanowili mniejszość.

Ogólnie należy stwierdzić, że lepiej wypadły odpowiedzi z zakresu historii nauki — i to z dziejów zarówno nauk ścisłych jak i społecznych — aniżeli z zakresu historii techniki.

Jeżeli zaś na podstawie wyników teleturnieju wolno wyciągać jakieś wnioski o charakterze uogólniającym, wysunęłabym przede wszystkim sugestię następującą: warto byłoby zastanowić się nad celowością poszerzenia zakresu wprowadzonych już na niektórych naszych uniwersytetach wykładów z historii nauki o elementy z zakresu historii techniki, realizując i tą również drogą postulat większej politechnizacji wiedzy absolwentów wydziałów uniwersyteckich.

Chciałabym też podkreślić niebłahą — moim zdaniem — rolę rozrywkowych, tym samym zaś bardziej atrakcyjnych, form popularyzowania problemów z zakresu historii nauki i techniki. Znaczenie telewizji jest tu szczególnie duże. Uczestnik teleturnieju musi bowiem przestudiować określoną listę lektur i — obok niewątpliwego pogłębienia własnej wiedzy — dysponuje możliwością spopularyzowania ich treści, ponieważ dzieli się zdobytymi wiadomościami z tysiącami odbiorców, którzy mają niejednokrotnie mniej niż minimum wiedzy z dziedziny historii nauki i techniki [2].

Irena Stasiewicz

WIZYTA PROF. B. H. SLICHERA VAN BATHA W POLSCE

W dniach 9—19 września 1964 r. bawił w Polsce z wizytą naukową jeden z najwybitniejszych współczesnych historyków agrarnych, prof. Bernard Henryk Slicher van Bath, kierownik Katedry Historii Agrarnej w holenderskiej Wyższej Szkole Rolniczej w Wageningen, autor licznych, niezwykle cennych i tłumaczonych na wiele języków obcych prac z tej dziedziny. Państwo van Bath przybyli jako goście Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN 9 IX 1964 do Poznania, 10—14 IX bawili w Warszawie, 14—15 IX — w Krakowie, 16—18 IX — na konferencji historycznej w Rogowie, po czym, znowu przez Poznań, opuścili Polskę.

[2] Por. np. informację o znajomości zagadnień historii nauki i techniki wśród poborowych w nrze 1/1963 „Kwartalnika", s. 615, oraz artykuł: I. Stasiewicz, M. Burdowicz-Nowicka i B. Orłowski, *O społecznym znaczeniu prac popularnonaukowych z zakresu historii nauki i techniki* w nrze 3/1962 „Kwartalnika".